№ 55. Czwartek 6. Marca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 3. marca. Dnia wczorajszego powitała liczna deputacya rady gminy i magistratu miasta Lwowa Jego Excelencyę jenerała kawaleryi hrabię Schlick, krajowego komendanta wojskowego w Galicyi. Burmistrz miasta p. Höpflingen-Bergendorf miał do Jego Excelencyi następującą przemowę:

„Deputacya miasta Lwowa ma wysoki zaszczyt witać Waszą Excelencyę jako komenderującego Galicyi.

W tem mianowaniu Waszej Excelencyi upatruje Galicya a mianowicie stołeczne miasto Lwów akt najwyższej łaski Jego c. k. apostolskiej Mości; gdyż ztąd nietylko szczególny zaszczyt krajowi, iż na czele c. k. wojska i administracyi wojskowej ma tak znamienitego wodza, ale i wielka otucha dla nas, iż Wasza Excelencya cnotami obywatelskiemi wzbudzasz powszechne zaufanie także w stanie cywilnym.

Stolica nasza ma nadzieję, że w krótkim czasie utwierdzi w Waszej Excelencyi przekonanie, że godna jest tej łaski najwyższej, równie jak łaskawych względów Waszej Excelencyi, ... sza, i byś się i z swej strony przyczyniał do spiesznego połączenia miasta Lwowa z europejską siecią kolei żelaznych.“ Hrabia Schlick przyjął deputacyę z właściwą sobie uprzejmością, odpowiedział na przemowę Burmistrza w wyrazach pełnych życzliwości, i oświadczył, że roboty około kolei żelaznej do Lwowa będą przyspieszone, gdyż Najjaśniejszy Pan zezwolić raczył, by do tych robót użyto 24.000 c. k. wojska. Jego Excelencya oświadczył oraz, że szczerze sprzyja Galicyi i żołnierzom tego kraju, którzy się pod dowództwem Jego przy każdej sposobności odznaczali męztwem, wytrwałością i przywiązaniem do starszych.

(Zaraza na bydło.)

Lwów, 3. marca. Według wykazów z drugiej połowy zeszłego miesiąca pojawiła się zaraza na bydło powtórnie w Korolówce obwodu czortkowskiego, tudzież w Pomorzanach, Rakobutach i Czystopodach w obwodzie złoczowskim, dalej w Różance, Kukizowie, Rudańcach i Dzibułkach w obwodzie żółkiewskim, a zresztą w Piaskach i Obroszynie obwodu lwowskiego, razem więc w 11 miejscach. Natomiast zaś ustała w 5ciu miejscach złoczowskiego, w 11 miejscach żółkiewskiego, i w 8miu miejscach obwodu lwowskiego, razem więc w 24 miejscach; liczba przeto miejsc zarazą dotkniętych powiększyła się w stosunku do wykazanej z dniem 15. z. m. tylko w obwodzie czortkowskim o jedną miejscowość, lecz natomiast zmniejszyła się w obwodzie złoczowskim o 2, w żółkiewskim o 6, a we lwowskim o 6, zaczem w całym okręgu administracyjnym zmniejszyła się o 13. W liczbie wykazanych teraz 39. miejsc zarazą dotkniętych, z których 2 przypada na obwód czortkowski, 10 na złoczowski, 17 na żółkiewski i 10 na obwód lwowski, znajduje się jednak tylko 17 takich, gdzie zaraza już ustaje, a przepisany okres obserwacyjny niedaleki już końca, gdy tymczasem w pozostających jeszcze 12tu miejscach zarazą dotkniętych wynosi liczba bydła chorego sztuk tylko 40, — mniej o 9 od liczby w ostatniem sprawozdaniu wykazanej.

W ciągu trwającej potąd zarazy zachorowało w 5ciu obwodach a 145ciu miejscach liczących razem 49.499 sztuk bydła rogatego, w ogóle sztuk 5669, z którejto liczby wyzdrowiało 1073, padło 4497, a 59 dobito. W kuracyi zaś znajduje się jeszcze w 12 miejscach sztuk 40.

(Budowa okrętów nowych. — Sądy doraźne w Węgrzech. — Statystyka oficerów. — Nowiny dworu. — Pobyt Cesarza w Pradze. — Wiadomości bieżące z Wiednia. — Nowe zajście Turków z Czernogórcami.)

Wiedeń, 1. marca. J. M. Cesarz wydał rozkaz wybudowania trzech śrubowych okrętów liniowych do c. k. floty austryackiej, o której stosownem powiększeniu już dawniej zadecydowano. Wiadomo zresztą, że prócz tego zaczęto już budowę i innych dwóch okrętów wojennych.

— Względem sądów doraźnych na Węgrzech wyszło następujące obwieszczenie: Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z 25. z. m. w zamiarze skutecznego zapobieżenia rozbojom, które w niektórych częściach Węgier znowu się zagęściły — nadać Jego cesarzewicz. Mości arcyksięciu Albrechtowi, jeneralnemu gubernatorowi Węgier władzę i upoważnienie: w szczególnych powiatach Węgier według własnego przekonania powziętego z przedłożeń i raportów zwierzchności politycznych i policyjnych zaprowadzić sąd doraźny, według potrzeby republikować albo odwołać, a to natychmiast i bez udawania się z tem do ministeryum.

— Według doniesień *Brüner Ztg.* wynosi liczba ogólna c. k. oficerów rozmaitego stopnia i w czynnej służbie około 19.000. Pensyonowanych c. k. oficerów jest do 6000, z których 4000 otrzymało na mocy nowego przepisu podwyższenie pensyi.

— **Z Pragi** donosi pod dniem 29. lutego *Prager Zeitung*: „Jakieśmy donieśli, powitał wczoraj Jego c. k. apostolska Mość za przybyciem o 11¼ godzinie przed południem w dworcu kolei żelaznej w Bubenc Jego Mości Króla Saksonii. Jego król. Mość udał się z królewiczem Albertem do Bubenc. Ich Excelencye, pierwszy jenerał-adjutant Jego c. k. Mości fml. hrabia Grünne, namiestnik baron Mecséry i komenderujący jenerał fml. hrabia Clam-Gallas przybyli także złożyć tam Jego Mości Królowi uszanowanie. Poczem Ich Moście Cesarz i Król odjechali w otwartym nadwornym powozie do Pragi. Przed pałacem arcybiskupim, w którym królewski gość wysiadł, przyjmowali Króla Jego Mości obecni w Pradze najdostojniejsi arcyksiążęta i wysoka c. k. jeneralicya. Banda muzyczna rozstawiona wraz z kompania honorowa przed pałacem ... narodowy. Ich ces. król. Moście, królewicz i arcyksiążęta ... najdostojniejszych gości saksoński hymn ... się potem do ... Niedługo potem powrócił Jego c. k. apost. Mość do ces. nadwornego burgu, a najdostojniejsi arcyksiążęta do swych pomieszkań. W południe oddał Król Jego Mość Ich cesarskim Mościom, a po południu najdostojniejszym arcyksiążętom wizyty. W świcie Króla Jego Mości znajduje się najwyższy koniuszy jenerał-leitnant Engel; przybył tu także z Wiednia saski poseł przy dworze wiedeńskim, baron Könneritz.

Pod wieczór dano powtórnie w niemieckiej sali cesarskiego nadwornego burgu na rzecz ubogich Pragi przedwczorajsze przedstawienie w obecności Ich Mości Cesarza, Cesarza Ferdynanda, Cesarzowej Karoliny Augusty, Króla Saksonii i przebywających w Pradze najznakomitszych osób, przy których wnijściu do sali rozległ się znowu hymn narodowy. Przedstawienie odbyło się w ogóle podobnie, jak poprzedzającego wieczoru; pierwsze dwa tableaux ukazano trzykrotnie, trzeci czterykrotnie.

Dzisiaj o dziesiątej godzinie przed południem odbyła się na placu domu inwalidów w obec Cesarza Jego Mości i Jego Mości Króla Jana wielka rewia, na którą wystąpiły w zupełnej paradzie z polnemi znakami stojące tu załogą c. k. pułki liniowe piechoty arcyksięcia Ernesta, barona Aleman i barona Wernhard, następnie 5 zaprzężnych bateryi artyleryi, szkoła kompanii artyleryjnej i znajdujące się tu na ogniowej pikiecie szwadrony huzarów Lichtensteina i dragonów Windischgrätza. Wojska pod naczelnym rozkazem Jego Excel. komenderującego jenerała fml. hr. Clam-Gallas formowały cztery zastępy, z których pierwszym i drugim dowodził fml. baron Cordon, a trzecim i czwartym fml. Kudriaffsky. Podczas przyjęcia Ich c. k. Mości, i gdy objeżdżali fronty, przegrywały bandy muzyczne hymn ludu Saksonii. Poczem wojska defilowały dwukrotnie przed Ich c. k. Mości, a mianowicie piechota raz z w otwartych pół kolumnach dywizyjnych, artylerya w pół bateryach, a kawalerya w pół szwadronach; drugi raz piechota w ściśnionych pół kolumnach dywizyjnych, artylerya w całych bateryach, bateryje kawaleryi i szwadron dragonów kłusem, w końcu huzary pojedynczo atakując *en carrière*. Najdostojn. arcyksiążę Ernest w uniformie pułkownika przedstawił Ich c. k. Mościom osobiście swój pułk piechoty liniowej.

Na rewii znajdowa.. się także najdostojniejsi arcyksiążęta Karol Ferdynand, Wilhelm, Leopold, Zygmunt, Rainer i Henryk tudzież Albert królewicz Saksonii, następnie pruski jenerał-leitnant książę Radziwiłł, i Jego Excelencya saski jenerał-leitnant Engel. Świta była nadzwyczaj świetna i liczna.

Ku południowi powrócił Jego c. k. Mość znowu do ces. burgu. Potem raczył w towarzystwie Jego Excelencyi namiestnika barona

Mecséry zwiedzić nowe lokale kasarni żandarmeryi. W ciągu dnia dzisiejszego zwiedził także Cesarz Jego Mość przemysłowe zakłady panów Richter i Ringhoffer w Smichowie, tudzież c. k. nadworną drukarnię synów Gottlieba Haase.

Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta opuściła dzisiaj o dziesiątej godzinie rano Pragę. Jego Excelencya pan namiestnik był obecny w dworcu kolei żelaznej przy Jej odjeździe. Jej Mość Cesarzowa będzie jak słychać na obiedzie w Chotzen, odbędzie nocleg w Bernie, a jutro przed południem stanie w Wiédniu.

— Dnia 29. lutego ukończono negocyacye względem włoskich kolei żelaznych, przechodzą one teraz na własność towarzystwa, którego członkami są pp. baron Rothschild, Blunt Laing i Talabout. Dnia 1. marca odbyła się u barona Rothschilda uczta, którą zaszczycili obecnością swoją Ich Excelencye minister baron Bruck, baron Bach i p. Toggenburg.

— Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta, tudzież Ich cesarzewicz. król. Moście arcyksiążęta Franciszek Karol i Ludwik Wiktor przybyli dnia dzisiejszego z Pragi do Wiédnia.

— W tutejszych kantorach wekslarskich nieprzyjmują już większych kwot w monecie srebrnej za opłatą agio. W obrocie drobiazgowym pojawiło się już nieco monety srebrnej.

— Jeden z ogrodników wiédeńskich przedłożył wysokiemu rządowi projekt, by wszystkie gościńce w Austryi ponasadzać drzewami na koszt skarbu publicznego, a z tego co przyjdzie za drzewo, owoce i t. p. utworzyć źródło przychodu.

— *Gazeta zagrebska* donosi pod dniem 16. lutego, że siano, które Czernogórcy skosili i w styrty złożyli na dolinie Niesic spalili teraz Turcy do szczętu. Mogą więc ztąd nowe wyniknąć zajścia i odwety tem więcej, że książę Daniło, który sam tylko zdołał by poskromić zapalczywość Czernogórców, znajduje się obecnie jak wiadomo, za granicą.

Hiszpania.

(Obchód urodzin Espartery. — Jenerał Concha. — Z posiedzenia Kortezów. — Mianowanie. — Powrót biskupa z Osmy. — Depesza z 26. lutego.)

Madryt, 21. lutego. Wielu wyższych urzędników prowincyonalnych przybyło temi dniami do stolicy, ażeby z świetną okazałością uczcić rocznicę urodzin marszałka Espartery. Wśród odgłosu dzwonów i strzałów armatnich odbywać się będą w dniu tym przeglądy wojska i milicyi, bankiety publiczne i walki byków, w salach teatralnych zaś wyprawione będą świetne i huczne bale. — Jenerał Don José y Concha ma być mianowany margrabią *de la Havannah*. — Na posiedzeniu Kortezów wniósł dziś pan Mariategni, ażeby osobna komisya rozpoznała bliżej postępowania byłego ministra pana Bruil przy zaciągniętej w styczniu pożyczce 28 milionów. [illegible] naruszyła ustawe o wydawaniu obligacyi długu państwa. Pan Bruil [illegible] w niczem ustawy, nie lęka się wcale bliższych badań w tym przedmiocie i mniema, że negocyacya względem pomienionej pożyczki jest zupełnie w duchu prawa, kiedy i 71 osób brało w niej udział. — Izba uchwaliła naradzić się nad wnioskiem pana Mariategni.

— „J. M. Królowa mianowała szambelanem jenerała Garrigo, który ranny był i pojmany pod Vicalvaro, gdzie walczył przeciw wojskom utrzymującym stronę ministeryum Sartoriusza.

— Biskup z Osma, wydalony przed dziesięcio miesiącami na wyspy kanaryjskie, otrzymał niedawno pozwolenie wrócenia do swej dyecezyi, i dnia 14. lutego przybył na pokładzie paropływu rządowego do Kadyxu, gdzie przy wylądowaniu powitał go biskup z całą kapitułą.“

— Depesza z **Madrytu** z 26. lutego brzmi w te słowa: Otrzymano już oferty w sprawie budowy kolei żelaznej z Saragossy. Towarzystwo centralnej kolei żelaznej ustępuje 30.000 realów od każdego kilometru, a ta oferta jest jeszcze najkorzystniejszą dla rządu. Stanowcza umowa stanąć ma dopiero 8go marca. — W kraju spokój zupełny.

Anglia.

(Poczta londyńska: Ministeryalne bile. — Uczta w Mansions-House. — Nowiny dworu. — Doniesienia z izb. — Nauki konieczne w zawodzie dyplomatycznym.)

Londyn, 28. lutego. Rząd cofnął z własnego popędu bil swój co do ceł od miejscowej żeglugi, pozostają więc teraz tylko dwa ważne wnioski rządowe: organizacya ministeryum sprawiedliwości i reforma systemu wychowania. W sprawie drugiego wnioski przemówił nasamprzód Lord John Russel. Jeżeli konferencye paryskie do pożądanego doprowadzą kresu, a polityka zewnętrzna nowym jakim nie nabawi kłopotem, będzie popierało ministeryum wszelkiemi siłami oba swe wnioski nawet wtedy, gdyby mu to zagrażało upadkiem. — W Mansion House zebrało się wczoraj liczne i świetne towarzystwo, ażeby uczestniczyć w sutej uczcie, którą wyprawił Lord Mayor na cześć amerykańskiego posła. Samego pana Buchanan niebyło, albowiem odebrał był poprzednio zaprosiny od Królowy. Lecz pomimo nieobecności posła toczyła się przy stole cała rozmowa o Ameryce. — Na wczorajszej uczcie u Królowy znajdował się prócz posła amerykańskiego i saskiego także i pan Disraeli. Wczoraj po południu były drugie ranne recepcye u J. M. Królowy w zamku windsorskim.

— Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej przy powtórnym odczytaniu bilu względem zniesienia prawa, na mocy którego nie mógł kto z rządem kontrakt względem jakiejkolwiek dostawy zawierał, siedzieć w parlamencie dokąd nie umorzyła się prawomocność kontraktu, oświadczył wnioskodawca pan Mitchell, że wiadome mu są uprzedzenia, jakie przeciw temu wnioskowi panują, cofa go więc dobrowolnie tem więcej, gdy pan Ricardo zapowiedział już wniosek, według którego ma być dla dokładniejszego roztrząśnienia tej sprawy, postanowiona osobna komisya. Poczem odczytano kilka innych bilów niemających żadnego ważniejszego znaczenia.

— Lord Clarendon zaleca w pewnej urzędowej korespondencyi z departamentem cywilnej służby stanu, ażeby ci, co chcą wstąpić w zawód dyplomatyczny składali poprzednio egzamina z kilku przedmiotów. Każdy kandydat powinien mieć przede wszystkiem dobre i czytelne pismo, jakoteż mówić biegle i płynnie po francusku. Oprócz tego powinien umieć tłumaczyć z francuskiego na angielskie i z angielskiego na francuskie, również obowiązany posiadać dokładną znajomość języka niemieckiego, łacińskiego, włoskiego lub hiszpańskiego; nakoniec ma znać dostatecznie geografię i „nieco“ z nowszej historyi od r. 1789. Szczególniej zaś powinien posiadać znajomość historyi państwa, do którego pragnie być wysłanym. Przed osiągnieniem stopnia płatnego attachée, obowiązany jest złożyć drugi egzamin z języka rosyjskiego, tureckiego i romańskiego. Kandydaci służby konsularnej mają prócz znajomości arytmetyki, angielskiego prawa handlowego i francuskiego języka, posiadać oraz zupełną biegłość w języku kraju, w którym chcą być umieszczeni. Między dziełami, z których polecono jest czerpać niezbędne do służby nauki i wiadomości, znajduje się także Heerena: „Historya politycznych systemów Europy i jej kolonii.“ — Według urzędowego wykazu zatrudniają szkockie rybołowstwa do 65.000 osób z 10.000 czółen i kapitałem 2,730.000 L.

Francya.

(Nowiny dworu. — Profesor Nisard z prośbą za uczniami. — Darunek księcia Portland. — Pismo Cesarza Alexandra.)

Paryż, 28. lutego. J. M. Cesarz zwiedził wczoraj Theatre Français. Przy wysiadaniu z powozu powitała go ludność głośnemi okrzykami. Z teatru udał się Cesarz na wieczór dyplomatyczny do księcia Hieronima. — Słychać, że profesor Nisard prosił o posłuchanie u Cesarza i chce wyjednać ułaskawienie dla wszystkich za ostatnie rozruchy skazanych uczniów. — Armia, jaką Francya po zawarciu pokoju utrzymywać będzie na wschodzie, ma liczyć 40—50 tysięcy żołnierza. — Książę Portland nadesłał Cesarzowi w darze 130 żywych zająców. Cesarz polecił puścić ich w łasek buloński. — Książę Hieronim otworzył wczoraj swoje salony i w ciągu całego marca wyprawiać będzie co środę wieczory dyplomatyczne. — W pałacu ministra spraw zewnętrznych czynią przygotowania do świetnego oświetlenia całego gmachu. — Pan Granier de Cassagnac pisze w *Constitutionelu*: „Mówią o liście, który Cesarz Alexander pi- [illegible] danych mu ustnie poleceń i instrukcyi. W ważnym tym dokumencie wysławia Car Cesarza Napoleona III., że umiał pogodzić szczytną polityke Napoleona I. z słusznemi wymaganiami ducha czasu. Sam Cesarz Alexander chce pójść za tym przykładem i zmieni polityke Cesarza Mikołaja, o ile żądać tego będzie konieczność wypadków i duch czasu. Uczucia te, pisze w końcu pan Granier de Cassagnac rokują Rosyi świetną przyszłość i równie są zaszczytem monarsze, który je objawia jak dla monarchy, który je wzbudza.“

Belgia.

(Król wyjeżdża do Anglii. — Artykuł dodatkowy do ustawy względem wydawania zbrodniarzy.)

Bruksela, 28. lutego. J. M. Król Leopold uda się temi dniami do Londynu, gdzie zabawi do ośm dni. Są to po większej części sprawy familijne, które zniewalają Króla do pomienionej wycieczki.

— Komisya sejmowa uchwaliła względem artykułu dodatkowego do ustawy wydawania zbrodniarzy następujący wniosek: „Skrytobójstwo, otrucie itp. zbrodnie popełnione na osobach książęcych i ich familii, chociażby zostawały w związku z przestępstwami politycznemi, uważane być mają zarówno z zbrodniami popełnionemi na zwykłych osobach, a rządowi przysłuża prawo wydania zbrodniarza.“ Pan Orts mianowany referentem, i zdaje się, że izba przyjmie powyższy wniosek bez odmiany.

Szwajcarya.

(Oberwanie lawiny.)

Na przesmyku góry św. Gotarda koło górnego lazaretu św. Antoniego oberwała się dnia 23. lutego lawina i zasypała pocztowy pociąg, złożony z 10 sani. 5 sani wraz z pasażerami cisnęła lawina w wąwóz; ocalony został tylko książę Lobkowitz z swym służącym i konduktor. Natężonym usiłowaniom postylionów, robotników drogowych i niejakiej liczbie przybyłych z Andermatt pomocników powiodło się wydobyć wkrótce 9 z zasypanych osób; dziesiątego pana Fagnani nie można było odszukać; dopiero we dwudziestu minut wygrzebano go z śniegu, lecz prawie na pół skośniałego od zimna. Prócz niego, który dla nabrania sił został w lazarecie, przybyli wszyscy pasażerowie dnia 24go nieuszkodzeni do Lucerny. Nie zginęło także nic z efektów pocztowych i pasażerskich; tylko jeden koń zległ.

Włochy.

(Sardynia pewna względu u sprzymierzonych.)

Do *Independance belge* piszą z Turynu pod dniem 24. lutego: „Uprzejme i gościnne przyjęcie hrabi Cavour w Paryżu urado-

wało ludność i podniosło nadzieję, że misya znakomitego tego ministra uwieńczy się pomyślnym skutkiem. Hrabia Cavour miał doręczyć cesarzowi własnoręczny list swego monarchy, jak niektórzy utrzymują w odpowiedź na podobny list poprzedni cesarza do króla Wiktora Emanuela. Wieści te uspakajają umysły i dowodzą, jak błahe i płonne są rozsiewane pogłoski, że państwa zachodnie omijają dobro Sardynii w obec zawierającego się pokoju."

Niemce.

(Zastępstwo p. von der Pfordten. — Hamburg sędzią w sporze Anglii z Portugalią o sprawę p. Croft.)

W Mnichowie objął tymczasowy kierunek spraw ministerstwa handlu i robót publicznych królewski minister Zwehl w miejsce ministra barona von der Pfordten, którego nadwątlone zdrowie potrzebuje koniecznie wypoczynku.

— Do dziennika *Le Nord* piszą z Hamburga z 22go lutego o wytoczonym prawnym sporze, którego rozjemcze rozstrzygnienie poruczono hamburskiemu senatowi, gdyż angielski i portugalski rząd występują w nim prawie jako strony. Według dziennika *Le Nord* rzecz jest następująca:

„Pewien Anglik nazwiskiem Croft, ożenił się podczas swego pobytu w Portugalii z naturalną córką znakomitego Portugala, którą ojciec mianował uniwersalną sukcesorką swego majątku. Po jego śmierci założyli krewni protest przeciw temu rozporządzeniu. Croft udał się z prośbą do swego rządu, ażeby mu w tej sprawie był pomocny; to wywołało dziesięcio-letnią wymianę not między Anglią i Portugalią. Noty angielskie były ułożone w tym tonie, jakiego sobie, według zdania *Le Nord*, tylko Anglia naprzeciw innym słabszym narodom pozwala.

Na mocy ustaw portugalskich nie mają dzieci naturalne żadnego prawa do spuścizny, jeżeli prawowici sukcesorowie istnieją. Jestto prosta kwestya, należąca pod forum prawa cywilnego. Po długich debatach zgodziły się obustronne rządy na to, ażeby rozstrzygnienie tego sporu oddać pod rozjemczy wyrok hamburskiego senatu. Po długich i mozolnych rozpoznawaniach i objaśnieniach, odrzucił senat hamburski prytensye rządu angielskiego, a Anglikowi Croft zostawił wolny tylko rekurs do kompetycyjnych trybunałów portugalskich."

To zawiera *Le Nord* i sądzi, że ten wypadek sprawy łatwo może jeszcze bardziej zawikłać stosunki między Anglią i Hamburgiem.

Pod względem tej sprawy otrzymaliśmy, pisze *Gazeta Wiedańska*, następujące uwagi:

„Sprawa pana Croft jest kwestyą prawa prywatnego, jak utrzymuje sama korespondencya dziennika *Le Nord*; decyzya w tej mierze przysługa więc trybunałom portugalskim. Mówić o interwencyi rządu angielskiego, znaczyłoby popełnić przeciw niemu niesłuszność: znaczyłoby to utrzymywać, że rząd angielski zdolny jest na rzecz swego poddanego sprowadzić na bezdroża prywatne prawo obcego kraju. Zresztą zachodzące między oboma rządami stosunki są najlepsze, o czem najuroczyściej możemy zapewnić korespondencyę dziennika *Le Nord*."

Rosya.

(Strój narodowy. — Zima ostra. — Potoczne.)

Petersburg, 21. lutego. Kiedy pośrednicy pokoju zgromadzili się na rozjemcze narady do Paryża, zawrzała tu nowa walka, wstępny bój przeciw zagranicznej przemysłowości, zagranicznym fabrykatom, czyli jednem słowem przeciw całemu cudzoziemskiemu strojowi. Damy tambowskie stanęły na czele tej rewolucyi, a zrzucając wszelkie stroje zagraniczne, dały sobie słowo nosić odtąd same tylko fabrykata krajowe. Krok ten patryotyczny uwieńczył zaraz szumnemi pochwałami petersburgski „Dziennik dworu," a znany pisarz Garajajnow poświęcił mu długi artykuł, w którym całej zagranicznej przemysłowości otwartą wypowiedział wojnę. Kupców rosyjskich napomina, by poniżały ceny fabrykatów ojczystych, nie przyjmowały do swych składów strojów zagranicznych, i starały się gorliwie o podniesienie ojczystej przemysłowości, damy zaś wzywa, ażeby poszły jednomyślnie za przykładem pań z Tambowa, zaparły się mód i strojów francuskich, i odnowiły zapomniany strój narodowy. — Przedwczoraj przybył do stolicy jeneralny gubernator wschodniej Siberyi jenerał-porucznik Murawiew. Jenerał-porucznik Krusenstern, gubernator Odessy, powrócił na swą posadę. — Ostatnimi dniami zaskoczyły znowu mrozy, a 16go było 24 stopni zimna. Natomiast zaś donoszą z południowej Rosyi, mianowicie z Krymu, z Symferopola, że tegoroczna zima okazuje się nadzwyczaj łagodną. Co godzina prawie zmienia się powietrze, pół dnia pada śnieg a pół dnia taje, dziś 10 stopni mrozu, jutro znowu pogoda prawdziwie wiosenna.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza baltyckiego.

(Przygotowania w Kielu dla floty baltyckiej.)

Do dziennika *Independance belge* piszą z **Hamburga** z 25. lutego: Dnia dzisiejszego przybyło tu kilku oficerów z marynarki angielskiej, i udali się następnie koleją żelazną do Kiel dla poczynienia przygotowań potrzebnych na przyjęcie silnej eskadry angielskiej, której przybycia spodziewają się w czasie niedługim. Oficerom tym polecono jak słychać urządzenie służby transportowej i dostarczenie żywności i innych potrzeb dla eskadry, która stanie w zatoce pod Helsingör, gdzie również jak i w Kiel znajdują się znaczne składy węgla. Bełt wielki i mały, jak niemniej i morze baltyckie wolne już są po większej części od lodu, a żegluga stoi otworem aż do wyspy gotlandzkiej.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Sprawdzenie korespondencyi francuskiej. — Wiadomości z azyatyckiej widowni boju według dzienników rosyjskich.)

Korespondencya dziennika *Moniteur de la Flotte* z Konstantynopola z 7. lutego opisała położenie sprzymierzonych i Rosyan w Krymie z dodaniem, że armia rosyjska znajduje się w bardzo złej sytuacyi. Według wszelkich doniesień nie otrzymała od 14 dni ani na Perekop, ani na Czugar żadnego transportu. Stepy są nieprzystępne, tylko dla wielbłądów, których mało, magazyny są prawie całkiem wypróżnione, i nieregularnie rozdają już wojsku racye. Żołnierze cierpią głód, a obrok dla koni jest suszone liście i w drobne kawałeczki posiekane drzewo itp.

Na to odpowiada nadesłane do *Mil. Ztg.* doniesienie z Warszawy:

„Życzymy walecznym przeciwnikom naszym opisanej wygody na ich leżach, możemy jednak zapewnić, że się rosyjskiemu wojsku również dobrze powodzi, i że podana „bardzo zła sytuacya" jest przesadzona. O braku żywności, zaległym żołdzie, pojawiającej się niespokojności itd. nie ma weale mowy. Poprzednik jenerała Lüdersa postarał się zawczasu o zapełnienie magazynów przewidując trudny transport w porze zimowej. Że w czasie zimy drogi są czasem niedostępne, tego nie można zaprzeczyć, dlatego też byliśmy przezorni zapobiedz tej przeszkodzie. Zaległy żołd, pojmanie ochotników greckich itd. odsyłamy po prostu do zakresu fantazyi źle zawiadomionego korespondenta."

— *Ruski Inwalid* donosi: Wojska nasze opuściły okolice Karsu, gdy góry i równiny pokryte już były głębokim śniegiem. Lecz nie wszystkie pułki wróciły w granice Rosyi; pozostała na straży brygada 18. dywizyi piechoty, w Ardaganie zaś pozostał niewielki oddział pod dowództwem Esauła artyleryi dońskiej Kulgaczewa. We wszystkich sandżakach, które się nam poddały, spokój panował; mieszkańce składali regularnie nałożoną na nich przez władzę miejscową danine i oddali się zwykłym zatrudnieniom. Spokojność sandżaku Gelskiego naruszoną niedawno została; Aslan Basza, brat jego Izetbek i oddział 400 ludzi, poczęli podburzać mieszkańców i zajawszy wsie Sejnot, Chorowank i Czul-Penek, stali się nietyle niebezpiecznymi ile niespokojnymi naszymi sąsiadami. Dowiedziawszy się, że oddział powyższy znajduje się w tych wsiach, Esauł Kulgaczew postanowił wkroczyć szybko i rozprószyć lub zabrać ten oddział. Zamiar tego walecznego oficera uwieńczony został świetnem powodzeniem. Oto są szczegóły tej dziarskiej rozprawy: Wziąwszy z sobą trzy seciny kozaków pułku dońskiego nr. 21 i 4 lawety racowe; — Esauł Kulgaczew zamierzył uderzyć na nieprzyjaciela z dwóch stron; w tym celu powierzywszy jednę secinę dowództwu sotnika Korotkowa, rozkazał mu iść na prawo na Chorowank, sam zaś z resztą oddziału poszedł na Sejnot. Esauł Kulgaczew znajdował się nie więcej jak o 5 wiorst od tej ostatniej wsi, gdy secina Korotkowa wyparła Turków z Chorowank i Czul-Penek i zapędziła ich pod Sejnot, gdzie się znajdowały główne siły nieprzyjacielskie. Widząc tak dobre wykonanie swego planu, Esauł Kulgaczew zgromadził secinę Korotkowa, która ściągając Turków, rozciągnęła się była łańcuchem i uderzył z nią na nieprzyjaciela z frontu, z tymi zaś kozakami, których sam wiódł z boku. Wówczas ucieczka Turków stała się ogólną. Seciny ścigały i raziły ich na przestrzeni 15stu wiorst. Położono trupem 60ciu Turków, wzięto do niewoli 10ciu rannych, w liczbie których znajdowali się Kudr-Szewesz, pomocnik główny Aslan Baszy, bajrachtar (chorąży) i nuker, który powiedział, iż sam Basza raniony został piką. Znaleziono pomiędzy zabitymi jednego ze starszych wsi Gelskich. Oprócz tego nasi zabrali 30 koni i wiele rozmaitego oręża. Stratę naszą w tej rozprawie stanowią czterej kozacy ranni, z których jeden zmarł w skutek ran, oraz jeden koń zabity i jeden raniony. Rozprawa zaszła 20. grudnia (1. stycznia.) Tegoż jeszcze dnia Esauł Kugalczew wrócił do Sejnot, zabrawszy z sobą rannych, których powierzył opiece mieszkańców, sam zaś z trzema rannymi przybył do Dadaszyn, zrobiwszy ze swym oddziałem w ciągu 13. godzin około 100 wiorst drogi, nie zważając na śnieg głęboki, silne mrozy i nierówną miejscowość. 21. grudnia (2. stycznia), po przywróceniu w sandżaku Gelskim spokojności, Kulgaczew wrócił do miasta Ardaganu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 3. marca. Jego c. k. Apostolska Mość powrócił wczoraj rano z Pragi do Wiédnia.

Bruxela, 2. marca. *Independance belge* donosi z Paryża, że na wczorajszem trzeciem posiedzeniu konferencyi podpisano preliminarya pokoju łącznie z wszystkiemi punktami obejmującemi casus belli. Pokój przeto uważać można za pewny; Rosyanie przystali chętnie na wszystkie żądania mocarstw zachodnich. Sądzą, że jutrzejsza mowa Cesarza przy zagajeniu Senatu oznajmi, że pokój stanowczo został zawarty.

Paryż, 2. marca. *Monitor* donosi, że na wstawienie się profesora Nisard'a ułaskawiono pięciu uczniów skazanych niedawno za ekscesa szkolne.

Londyn, 3. marca. *Morning Post* donosi: „W sobotę podpisano w Paryżu punkta przedugodne pokoju.“ — Według wiadomości z Nowego-Yorku z dnia 21. lutego było usposobienie w Senacie za pokojem.

Królewiec, 3. marca. Z Petersburga donoszą: Admiralicya i ministeryum marynarki wydali na rozkaz wielkiego admirała rozporządzenie, ażeby na Bałtyku pościągano wszystkie znaki morskie i pogaszono latarnie.

Genua, 1. marca. Jenerał Alfons la Marmora odpłynął wczoraj na pokładzie okrętu „Carlo Alberto“ do Krymu.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 5. marca. Na naszym dzisiejszym targu kosztował półkorzec pszenicy, ważący $75\frac{1}{2}$ funtów wiéd., 5r.45k., owsa (41 funtów) 1r.58k.; hreczki 3r.9k.; — wiéd. cetnar siana 58k.; okłotów 45k.; — sąg drzewa bukowego 14r.12k. mon. konw.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 18. lutego. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były od 1. do 16go b. m. na targach w Tarnopolu i Trembowli: półkorzec (*Metzen*) pszenicy, ważący 160 funtów, 9r.45k.—8r.; żyta (150 f.) 6r.1k.—6r.36k.; jęczmienia (120 f.) 6r.10k.—4r.24k.; owsa (90 f.) 3r 12kr.—3r.12k.; hreczki 5r.45kr.—4r.; kukurudzy 4r.48kr.: ziemniaków 2r.24k.—2r. Wiéd. cetnar siana 1r.24k.—56k. Wiedeń. funt mięsa wołowego $8\frac{3}{4}$k.—0. Garniec okowity 2r.8k.—2r. Sąg n. austr. drzewa twardego 16r.—5r., miękiego 14r.—4r.26k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 5. marca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	47	4	51
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	86	36	87	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	—	76	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	—	86	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. marca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	87	30
„ przedał „ „ 100 po	88	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 1. marca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$83\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$	$83\frac{1}{4}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$84\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$	$84\frac{5}{16}$
edtto z r. 1851 serya B. . . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . .	4%	„	—	—
dette detto detto . . .	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
dette detto z r. 1839		„	135 135 $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$135\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854		„	108 $108\frac{1}{8}$	$108\frac{3}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		76 77 $81\frac{1}{8}$	77
Akcye bankowe			1024 1022 1020	1022
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			349 $355\frac{1}{8}$	352
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. .			—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			297	297
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			678 677 675	674
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			435	435
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 1. marca.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$103\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 103 $103\frac{1}{4}$	$103\frac{1}{4}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$102\frac{1}{8}$ 102	102	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	76 $75\frac{3}{4}$ 76	76	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	104 104	104	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-12 11 12	10-12	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$	$104\frac{1}{4}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	121 121	121	2 m.
Paryż za 300 franków	121 $121\frac{1}{4}$	$121\frac{1}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	264	264 31	T S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T.S.
Cesarskie dukaty	$6\frac{3}{4}$	$6\frac{3}{4}$	Agio.
Dukaty al marco	—	-	Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. marca.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{15}{16}$; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{1}{2}$; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank 1048. Akcye kolei półn. 2870. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 681. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $481\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $101\frac{7}{8}$ 3. m. Genua — l. 2. m Frankfurt $101\frac{1}{4}$ 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10—$6\frac{1}{2}$. l. m. Medyolan — l. Marsylia — l. Paryż $120\frac{1}{2}$. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $6\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 $111\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa 86. . . k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. —. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $359\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. marca.

Hr. Mier Feliks, c. k. szambelan, z Brukseli. — Hr. Humnicki Wład., z Rozpucia. — Hr. Cettner Alb., z Podkamienie. — Hr. Badeni Wład., z Surochowa. — PP. Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Winnicki Tytus, z Nowosiółki. Torczyński Jan, z Soposzyna. — Tyszkowski Jan, z Kutny. — Sozański Celestyn, z Błażowa. — Janko Henryk, z Konarów. — Kulczycki Łukasz i Zwolski Julian, z Bryniec. — Zieliński Mac., z Sokolik. Wolski Franc., c. k. przełożony powiat., z Podbuża. — Krajewski Mik., z Turza. — Łucki Adam, z Sarn. — Dahlke Feliks, z Łąki. — Veltze Karol, c. k. oficyał, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. marca.

Hr. Montin i p. Ostrowski, do Dembicy. — PP. Obertyński Leopold, do Stronibab. — Chojecki Zygm., do Kołodziejowa. — Lewandowski Paweł, do Stanisławowa — Suchodolski Leon, do Sosnowa. — Malczewski Stanisław, do Czerny.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 4. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	324.62	- 5.5°	94.1	zachodni moc.	śnieg
2. god. popoł.	325.01	— 4.2°	71.1	„ „	pochmurno
10.god. wiecz.	326.13	— 8.0°	63.4	„ sł.	pogoda

Wysokość śniegu 5‴.

TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: **„Der Hauptmann der Schaarwache.“**

Jutro: 7. marca 1856:

„ŻYDZI.“

Oryginalna komedya J. Korzeniowskiego w 4 aktach. (Pani Krajewska występująca jako gość na scenie naszej, przedstawi rolę Szeniowej.)

KRONIKA.

Dnia 18. lutego zeszedł z tego świata w Wenecyi astronom Wilhelm baron Biela, c. k. major, znany w świecie uczonych z nazwiska komety jego odkrycia. Roku 1826 stał z pułkiem (18tym piechoty liniowej) w Josefsztadzie w Czechach załogą i tam odkrył kometę po nim „Biela“ nazwaną. Urodził się 19. marca 1782 we wsi dziedzicznej Rossel pod Stollbergiem, a ostatnie lata swe przeżył spokojnie na pensyi, oddany ulubionej umiejętności astronomicznej. Zostawił też znaczny zbiór obrazów olejnych.

— O kolejach żelaznych w dawnych posiadłościach hiszpańskich w południowej Ameryce dochodzą nas następujące bliższe wiadomości: W Ecuadorze niema potąd ani jednej kolei żelaznej. W Peruwii otwarto już od dawna tak zwaną kolej Lima-Callao, która połącza stolicę z ważnym portem krajowym Callao. Obecnie zamierzają także miasto Tacna, położone w południowej części Peruwii w departamencie Arequipa 1680 stóp nad powierzchnią morza, połączyć z portem wybrzeżnym w Callao. W Boliwii niema dotąd wcale kolei żelaznych, lecz zato celuje w tym względzie Chili. Kolej żelazna Copiapo-Caldera łącząca bogate kopalnie w Copiapo z morzem jest od dawna już otwarta i bardzo ożywiona. Teraz budują kolej żelazną między portem Valparaiso a stolicą Sant Jago. Równocześnie uchwalono także połączenie stolicy z słynnem z swych pokładów złota miastem Talca, jakoteż z ważnem pod innemi względami miastem Concepcion. W konfederacyi argentyńskiej zamierzają rozpocząć budowę kolei żelaznej od strumienia Parana, zapewne od portu Rosario po Kordowę i Mendozę. W Paraguai i Uraguai nie myślą nawet o budowie, w Buenos-Ayres zaś rozpoczęto już roboty od stolicy ku zachodnio-południowym stronom. Na małej przestrzeni pozakładano już i szyny. Obecnie postępują roboty leniwo z niedostatku funduszów.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.